

Władysław Kret

"Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze. T. 1, cz. 1: do 1302 r.", Józef Mandziuk, Warszawa 2003 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 11/1, 260-262

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wał. W indeksie występują na przykład Tabari, Al-Tabari i at-Tabari, choć to ta sama osoba; Antoni Pustelnik i św. Antoni to według indeksu dwie różne osoby; Jozua (to nie Józef tylko Jozue) Stylites figuruje jako Jozua (Józef) Stylites i jako Stylites Józef; cesarz bizantyjski Roman I Lekapenos raz występuje jako Roman I Lekapen, a kiedy indziej jako Roman I Lakepanos; weneccjanin Andrea Dandolo wymieniony jest w indeksie najpierw jako Andrea Dandolo, potem ponownie jako Dandolo Andrea, a w tekście występuje jako Andreas Dandolo; Annaba i Hippona potraktowane są jako dwa oddzielne miasta, choć wiadomo, że Annaba to współczesna nazwa starożytnej Hippony; mezopotamskie miasto Tikrit występuje jako Tigris a Cylicja jako Clourc; al-Fustat w Egipcie to czasami Fustat albo Fustar. Z przytoczonych przykładów wyraźnie widać, iż nie sprawdzono i nie ujednolicono pisowni imion i nazw ani w tekście ani w indeksie. Jest zresztą tylko jeden indeks, w którym umieszczono zarówno postacie historyczne, nazwy dynastii, nazwiska współczesnych badaczy, nazwiska tłumaczy, miejsca wydania cytowanych w przypisach i bibliografii książek, nazwy geograficzne i etniczne itp.

Książka mogła by być dobrym podręcznikiem dla studentów, gdyby była rzetelnie i kompetentnie napisana. Jest jednak na to zbyt obszerna, zbyt powierzchowna i zbyt niewiarygodna. Jeśli student historii posłuży się omawianą książką jako lekturą do ćwiczeń, zaliczeń lub pracy semestralnej, szybko może boleśnie przekonać się, iż nie jest to dzieło godne zaufania i profesjonalnie napisane. Tak napisana książka niczemu nie służy, jedyną jej szansą jest nadzieja, że czytelnik po żadne inne opracowanie nie sięgnie. W przeciwnym razie łatwo się zorientuje, że większy pożytek przyniesie mu przeczytanie notki w zwykłej kompetentnie napisanej i fachowo zredagowanej encyklopedii powszechnej.

Pisanie dzieł syntetycznych jest wyjątkowo trudne, i trudno mi wyobrazić sobie historyka, który sam jeden odważyłby się napisać o historii historiografii od jej początków aż po kres średniowiecza. Autor, choć zdradza pewną orientację w literaturze traktującej o historiografii, działa jak amator opierając się na materiałach z drugiej, ba nawet trzeciej ręki, często starych i niewiarygodnych opracowaniach lub bardzo ogólnych podręcznikach. Wydaje się, iż nie zdaje sobie sprawy, jak ogromny jest postęp w dziedzinie badań historycznych w ostatnich dziesięcioleciach oraz z faktu, iż opracowania napisane kilkadziesiąt lat temu są już często zupełnie nieaktualne. Rynek zalewa dziś masa tytułów miłych, z którymi nie radzą sobie ani wydawcy, ani księgarnie, ani czytelnicy. Dziś w epoce komputerów i internetu, praktycznie każdy może napisać i wydać książkę. Niestety źle napisane książki zabierają czas, miejsce na półkach i uwagę czytelników.

Tadeusz Gołowski

Ks. J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*. T. 1, cz. 1: do 1302 r. Wydawnictwo UKSW. Warszawa 2003, ss. 377.

W 1986 r. Henryk kard. Gulbinowicz, arcybiskup-metropolita wrocławski, w liście pasterskim zapowiadającym 1000-lecie diecezji wrocławskiej, napisał: „Dziełem upa-

miętniającym nasze milenium będzie opracowanie i wydanie kilkutomowego dzieła zbiorowego o charakterze historyczno-teologicznym, poświęconego Kościołowi diecezjalnemu i jego 1000-lecia nad Odrą”. Niestety do realizacji tego szczytnego przedsięwzięcia przez wielu wybitnych znawców tematu – mimo sugestii kardynała – nie doszło. Ideę swojego biskupa podjął natomiast historyk Kościoła śląskiego, ks. Józef Mandziuk, profesor UKSW w Warszawie i PWT we Wrocławiu. Swoje zamierzenie określił mianem „monografii milenijnej” i zaprojektował 5 tomów w 10 woluminach.

W 1995 r. ukazał się w wydawnictwie ATK w Warszawie t. II *Historii Kościoła katolickiego na Śląsku*, obejmujący lata 1520-1742 (czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej, kontrreformacji i dominacji katolicyzmu). Była to książka profesorska, która otrzymała pozytywne oceny profesorów – recenzentów: Wiesława Balceraka, ks. Mariana Banaszaka, Mieczysława Patera i ks. Zygmunta Zielińskiego.

W 2000 r. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna w Warszawie wydrukowała t. V, zawierający *Tablice chronologiczne*, dotyczące historii powszechnej, dziejów chrześcijaństwa i Kościoła śląskiego w drugim tysiącleciu. Książka stała się wzorem dla podobnych opracowań z zakresu chronologii innych kościelnych jednostek terytorialnych w Polsce.

W 2003 r. Wydawnictwo UKSW w Warszawie, mając dotację ze środków Komitetu Badań Naukowych, opublikowało t. I, cz. 1 omawianej monografii, dotyczący średniowiecza. Książka ukazuje najstarsze dzieje Kościoła na Śląsku (do 1302 r.). Natomiast w przygotowaniu do druku pozostają następne dwie części (do 1417 i 1520 r.).

Historia Kościoła w średniowieczu na ziemi śląskiej posiada bardzo bogatą przeszłość, przedstawianą w wielu opracowaniach syntetycznych tej epoki, takich jak: J. Heynego *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, t. 1-3, (Breslau 1860-1868); T. Siłnickiego *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca wieku XIV* (Warszawa 1953); K. Dołi *Dzieje Kościoła na Śląsku*, cz. I: *Średniowiecze* (Nysa 1993, wyd. 2, Opole 1996); F. X. Seppelta *Geschichte des Bistums Breslau* (Breslau 1929); W. Marschalla *Geschichte des Bitums Breslau* (Stuttgart 1880); J. Köhlera *Bistum Breslau*. Cz. 1 (Kehl 1995); W. Urbana *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej* (Wrocław 1962). Wymienione pozycje są już jednak niewystarczające dla współczesnych badaczy, choć nie tracą nic ze swojej wartości i mogą być nadal używane jako podręczniki dla studentów lub jako popularne ujęcie dziejów diecezji wrocławskiej. „Opus vitae” w twórczości naukowej ks. prof. J. Mandzuka ukazuje najnowsze ujęcie dziejów Kościoła katolickiego na Śląsku. W omawianej jego części – średniowieczu, Autor uwzględnia wielorakie aspekty: polityczne, kulturalne i społeczne, aby jeszcze lepiej umiejscowić w nich realia tętna życia kościelnego najstarszych chrześcijan śląskich.

Tom I w części 1 prezentowanej monografii został podzielony na pięć rozdziałów, rozgraniczonych paragrafami i podpunktami. Zawiera streszczenie w języku niemieckim, indeks osobowy i nazw geograficznych. Granice czasowe poszczególnych części i rozdziałów określają charakterystyczne zjawiska historyczne, albo początek lub koniec rządów kolejnych biskupów wrocławskich.

Rozdział pierwszy przenosi czytelnika do czasów przed chrześcijańskich Śląska i ukazuje wyniki badań archeologicznych na podstawie których możemy poznać plemiona

śląskie i ich wierzenia, a następnie wpływ przyjęcia chrześcijaństwa przez Polskę i przyłączenie Śląska do państwa polskiego.

W rozdziale drugim zaprezentowane zostały początki biskupstwa wrocławskiego i losy pierwszych rządców diecezji oraz duchowieństwo, kapituły, jak też początki życia zakonnego. Ponadto omówione zostało życie religijne piastowskich władców, możnowładców, wojów, rycerzy i prostego ludu wiejskiego.

Kolejny, trzeci rozdział, opisuje czasy Kościoła śląskiego w latach 1138-1201 opartego na ustabilizowanym już stanie prawnym, który pozwolił na dalsze tworzenie struktur kościelnych, szczególnie w wymiarze rozwoju sieci parafialnej oraz uposażania biskupstwa. Ukazuje ponadto, jak przebiegało i kształtowało się codzienne życie kleru diecezjalnego i zakonnego oraz efekt myśli chrześcijańskiej znajdującej odzwierciedlenie w pięknie tworzonej romańskiej architektury, rzeźby, malarstwa, rzemiosła artystycznego, czy kultury umysłowej.

Rozdział czwarty opisuje wydarzenia szczytowego średniowiecza dokonujące się pod rządami kolejnych piastowskich Henryków oraz wybitnych biskupów wrocławskich. Centralne urzędy biskupie (oficjałat generalny, wikariat generalny, kancelaria biskupia) doprowadziły do coraz lepszego funkcjonowania struktur administracyjnych biskupstwa. Autor ukazał też stabilizację w terytorialnym wymiarze organizacyjnym diecezji poprzez omówienie powstawania archidiakonatów, archiprezbiterów i ośrodków parafialnych. Osiągnięcia te były wynikiem zaangażowanej pracy kleru diecezjalnego, wyrażonego w gorliwej działalności duszpastersko-katechetyczno-kaznodziejskiej.

Ostatni, piąty rozdział, poświęcony został osobom, które konsekwencją postępowania w swoim życiu, zgodnie z nauką Ewangelii uświęcały ziemię śląską, a jednocześnie przynosiły jej powód do chluby. To dzięki zaistniałym cechom religijności średniowiecznej, takim jak: kulcie człowieczeństwa Chrystusa, Matki Boskiej i świętych należy doszukiwać się tak wielkiej dynamiki dążenia do świętości. Autor opisuje oprócz życia sakramentalnego, które dokonywało się wyłącznie w kościołach parafialnych, również inne praktyki religijne: modlitwę, post, jałmużnę, pielgrzymki, pobożne fundacje, a także znaczenie codziennego pacierza. Owocem wszystkich zabiegów razem wziętych byli święci, błogosławieni i świątobliwi – bohaterowie ziemi śląskiej.

Publikacja ks. prof. Józefa Mandziuka, jak zawsze bardzo drobiazgowo dopracowana w formie i treści, może być właściwie oceniona dopiero po jej przeczytaniu. Mimo pełnego aparatu naukowego cechuje się bowiem wyjątkowym pięknem i lekkością języka wypowiadającego minioną już rzeczywistość. Może do pełnego szczęścia brakuje jedynie ilustracji, ale to związane było zapewne z brakiem odpowiednich funduszy. Być może w następnym wydaniu tej pozycji, polskim lub niemieckim, jej bogata treść zostanie ubogacona jeszcze odpowiednim obrazem.

Na zakończenie należy powiedzieć, że Autor potraktował dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku z ogromnym sercem, licząc nie bez powodów na taki odbiór swojej publikacji nie tylko przez współczesnych Ślązaków, ale także wszystkich innych czytelników, którzy sięgną po prezentowaną książkę.

Ks. Władysław Kret